

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 kwietnia 2014 r., skierowanym przeciwko E. N., M. O. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...)z siedzibą w Ł. wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 6.630,93 zł wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 6.577,02 zł od dnia 1 marca 2010 r.,
- od kwoty 53,91 zł od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanej.

Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania według załączonego do pozwu spisu kosztów.

W uzasadnieniu tych żądań M. O. podniósł między innymi, że jest uprawnionym z licencji wyłącznej, a zatem ma prawo dochodzić roszczeń z tytułu naruszenia praw autorskich w zakresie udzielonej mu licencji. Powód więc dochodzi od pozwanej wynagrodzenia za korzystanie i rozpowszechnianie fragmentu mapy powoda przy pomocy jej własnego serwisu internetowego, co stanowi naruszenie jego autorskich praw majątkowych. Powód dochodzi kwoty stanowiącej trzykrotność stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia zgody przez powoda na korzystanie i rozpowszechnianie trzech fragmentów mapy Polski.

(pozew k. 3-4, spis kosztów k. 6)

Odpis pozwu został doręczony stronie pozwanej w dniu 24 czerwca 2014 r.

(zwrotne potwierdzenie odbioru k. 44)

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 lipca 2014 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła zarzut niewłaściwości sądu, wskazując, że sądem właściwym winien być sąd okręgowy właściwy dla jej miejsca zamieszkania. Nadto pozwana wskazywała na brak tożsamości mapy zamieszczonej na jej stronie internetowej z mapą, do której powodowi przysługuje prawo autorskie twierdząc, że mapy umieszczone na jej stronie internetowej wykonała osoba trzecia, na podstawie ogólnodostępnych szczegółowych map satelitarnych Polski. Dodatkowo podniosła, iż została zmanipulowana przez pracowników (...), w taki sposób, że przypisano jej wolę porozumienia się w sprawie wykorzystania spornej mapy. Nadto w odniesieniu do wszczętego postępowania ugodowego w dniu 17 lutego 2011 r., pozwana wskazała, że nic nie wiedziała o zawezwaniu jej do próby ugodowej, co najpewniej nastąpiło z powodu wyprowadzki do I. w połowie 2010 r. E. N. zakwestionowała przy tym wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda w postępowaniu ugodowym oraz wysokość roszczenia powoda w niniejszej sprawie.

(odpowiedź na pozew k. 45-48)

W piśmie z dnia 17 września 2014 r. pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia oraz oddalenia wniosku w zakresie zwrotu kosztów postępowania o zawezwaniu do próby ugodowej, w tym zastępstwa procesowego za postępowanie pojednawcze. Dodatkowo pozwana podniosła, iż powód przyjął niewłaściwą stawkę podatku VAT przy wyliczeniu dochodzonej pozewem kwoty.

(pismo k. 72-75)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 lutego 2006 roku, M. O. prowadzący działalność pod nazwą „ (...) M. O.” w Ł. zawarł z (...) Sp. z.o.o. w Ł. umowę licencyjną wyłączną. Na podstawie tej umowy uzyskał wyłączne uprawnienie do zezwalania osobom trzecim na korzystanie i rozpowszechnianie fragmentów map metodami poligraficznymi i elektronicznymi. Umowa ta została

zawarta na okres dwóch lat, począwszy od dnia jej zawarcia. Aneksami nr (...) powyższa umowa została odpowiednio przedłużona na kolejne okresy.

(wydruk z (...) k. 26, umowa licencyjna wyłączna nr (...)k. 22, aneksy nr (...) k. 23-24 v.)

E. N. od 2005 r. do 2009 r. prowadziła Galerię (...) w K. B. przy ul. (...), w której sprzedawała wyszukane meble i elementy wyposażenia domu. W związku z prowadzoną działalnością stworzyła stronę internetową, na której umieszczała asortyment sklepu. Na stronie internetowej Galerii zostały zamieszczone trzy fragmenty mapy K. – B. i okolic, przedstawiające dojazd do Galerii Rzeczy (...).

(okoliczności bezsporne, wydruki k. 16-21)

M. O. w dniu 14 lutego 2008 r. ustalił, że trzy fragmenty mapy Polski, do której przysługują mu prawa autorskie, zostały umieszczone bez jego zgody, w serwisie internetowym prowadzonym przez E. N.. Ustalenia tego dokonał poprzez porównanie treści i formy graficznej mapy oryginalnej, która posiada cechy wyróżniające od innych produktów podobnych (tj. dobór obiektów umieszczonych na mapie, układ grafiki mapy, rozmieszczenie napisów, autorski projekt graficzny prezentujący sposób przedstawiania obiektów kartograficznych) z fragmentami mapy wykorzystanymi przez E. N.. Następnie zabezpieczył wydruki i zachowane pliki pochodzące z serwisu internetowego. Jednocześnie M. O. zwrócił się do E. N., aby ta ustosunkowała się do zaistniałej sytuacji.

(wydruki map – k. 16-21, pismo k. 7, płyta Cd – k. 95)

W odpowiedzi z dnia 9 kwietnia 2008 r. na pismo doręczone 14 marca 2008 r., E. N. przyznała, iż jej strona zawierająca sporne mapy została zablokowana oraz zaproponowała, aby na jej stronie internetowej umieścić nieodpłatnie odesłanie do strony internetowej M. O., co miało by unaocznić innym użytkownikom Internetu konieczność korzystania z zasobów w taki sposób, by nie naruszać praw innych.

(pismo k. 9)

W dniu 23 lutego 2009 r. wszczęto w skutek zawiadomienia M. O. o popełnieniu przestępstwa przez E. N., postępowanie przygotowawcze zarejestrowane pod sygnaturą 3 Ds. 160/10 toczące się przed Prokuraturą Rejonową Katowice-Zachód w K. na podstawie art. 115 ust. 2 oraz 116 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.u. nr 80 poz. 904 z póź.zm). Postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2010 r. umorzono dochodzenie w sprawie rozpowszechniania w nieustalonym czasie, nie później niż do dnia 14 lutego 2008 roku na swojej stronie internetowej przez E. N., trzech fragmentów mapy, do których wyłączne prawo udzielania zezwoleń na rozpowszechnianie map drogą elektroniczną posiada (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

(postanowienie w załączonych aktach Ds)

W dniu 12 lutego 2010 r. M. O. wezwał E. N. do zapłaty kwoty 6.577,02 zł tytułem wynagrodzenia za udzielenie zgody na korzystanie i rozpowszechnianie trzech wykorzystanych fragmentów mapy Polski płatnej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia niniejszego wezwania do dnia zapłaty, w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania, nie później niż do dnia 28 lutego 2010 r.

Zgodnie z cennikiem M. O. obowiązującym od dnia 1 grudnia 2006 r. wynagrodzenie za rozpowszechnienie jednego fragmentu mapy wynosi 736,77 zł przez okres nieprzekraczający roku, przy czym fragment mapy oznacza 1 sztukę mapy o wymiarach nieprzekraczających 20,5cm x 15,5cm (3 fragmenty x 736,77 zł x 3 daje 6.630,93 zł).

(pismo k. 10, potwierdzenie nadania k. 11-12, cennik k. 25)

Ceny ujęte w cenniku M. O. są faktycznie stosowane w jego przedsiębiorstwie w umowach zawieranych z osobami trzecimi.

(umowy k. 60-63, faktury k. 58-59)

Wobec braku reakcji E. N., M. O. w dniu 14 lutego 2011 r. zavezwał ją do próby ugodowej. Wniosek, zarejestrowany pod sygnaturą I 1 Co 815/11, został rozpoznany na posiedzeniu w dniu 18 kwietnia 2011 r. przez Sąd Rejonowy Katowice-Zachód w Katowicach. E. N. nie stawiała się na wyznaczone posiedzenie.

(wniosek o zavezwanie do próby ugodowej k. 13, zawiadomienie k. 15)

E. N. od dnia 12 października 2011 roku zamieszkuje w I..

(bezsporne)

Fragmenty map opublikowanych na stronie internetowej E. N. były tożsame z mapami, do których M. O. przysługiwała licencja wyłączna na podstawie w/w umowy licencyjnej. Zabezpieczone przez powoda zrzuty z ekranu zawierające materiały ze strony pozwanej nie zostały zmienione.

(opinia biegłego geodety k. 127-128, opinia biegłego informatyka k. 280, ustna opinia biegłego informatyka – protokół, k. 335 v., czas nagrania 00:16:16)

Powyzszy stan faktyczny został ustalony w oparciu o załączone do akt sprawy dokumenty oraz przeprowadzone dowody z opinii biegłych z zakresu geodezji i informatyki. Zarówno biegły z zakresu geodezji, jak i z zakresu informatyki w sposób jednoznaczny i bezsporny wyjaśnili, że mapy wskazane przez M. O., jako zrzuty ze strony internetowej E. N. są tożsame z mapami umieszczonymi na jego stronie, do których posiada prawo, a przedłożone przez niego dane są materiałami w pełni autentycznymi, czym rozwiali wszelkie wątpliwości strony pozwanej – w przedmiocie modyfikacji prezentowanych danych, wydruków map i zapisanych obrazów na płycie CD. W tej sytuacji, Sąd pominął zeznania świadków M. R., M. S., A. S., E. G., P. W., M. B., T. B. oraz K. P. – w przedmiocie stwierdzenia, iż przedmiotowe mapy opisane w pozwie faktycznie były rozpowszechniane oraz na okoliczność ich wyglądu, wszystkie te osobowe źródła dowodowe Sąd uznał za zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż okoliczności istotne dla potrzeb orzeczenia zostały ustalone w oparciu o wyżej wskazane dowody.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W toku niniejszego postępowania powód dochodził zasądzenia na swoją rzecz kwoty 6.630,93 zł wraz z ustawowymi odsetkami: - od kwoty 6.577,02 zł od dnia 1 marca 2010 r. oraz - od kwoty 53,91 zł od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanej, tytułem trzykrotności wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby mu należne tytułem udzielenia zgody na rozpowszechnianie przez pozwaną trzech fragmentów mapy, objętej umową licencyjną wyłączną zawartą przez powoda z autorem mapy. Tak sformułowane roszczenia, co do zasady zasługuje na uwzględnienie.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powód posiada licencję wyłączną, na podstawie której uzyskał wyłączne uprawnienie do zezwalania osobom trzecim na rozpowszechnianie map (...) sp. z.o.o. w sieciach teleinformatycznych (w tym w sieci Internet oraz sieciach o zbliżonej strukturze i sposobie funkcjonowania). Licencja była odpowiednio przedłużana na kolejne okresy i obejmuje czas objęty sporem. Zakresem umowy objęta została m.in. Mapa Polski. Okoliczność ta nie była sporna, podobnie jak i to, że mapa stanowi opracowanie autorskie, (utwór w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 roku) (Dz.U. Nr 90, poz. 631) i podlega ochronie autorsko- prawnej przewidzianej w cytowanej ustawie. Zgodnie z art. 1 ust. 1 i 2 pkt 1 w/ wym. ustawy przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór). W szczególności przedmiotem prawa autorskiego są utwory kartograficzne wyrażone słowem, symbolami matematycznymi, znakami graficznymi, posiadające cechy oryginalności i indywidualności. Nie jest możliwe, aby inna osoba nie widząc przedmiotowej mapy, samodzielnie wykonywała mapę identyczną, w taki sam sposób prezentującą nie tylko położenie obiektów, drogi dojazdowe czy też ulice, ale i identycznie dobrane obiekty, czy też nazwy poszczególnych obiektów umieszczone w tych samych miejscach i z takim samym układem grafiki mapy. Każda mapa odzwierciedla istniejący w

rzeczywistości układ miast czy ulic, jednakże każdy twórca mapy zawiera w niej samodzielnie dobrane elementy oraz w indywidualny sposób prezentuje rzeczywisty układ tychże miast, czy ulic (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 15 grudnia 2009 r., sygn. akt I ACa 224/10).

Dodatkowo należy podnieść, iż mapa, która została bezprawnie rozpowszechniona przez pozwaną stanowi element programu komputerowego, do którego licencję wyłączną posiada powód. Podlega ona zatem kumulatywnej ochronie prawno-autorskiej, nie tylko jako utwór kartograficzny, ale również jako element programu komputerowego.

Jak wskazuje się w literaturze, ochronie autorsko prawnej podlega również dowolnie krótki fragment utworu z zastrzeżeniem spełnienia przez niego cechy twórczości (tak J. Barta w Komentarzu do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Warszawa 1995, Dom Wydawniczy ABC, s.52). Przedmiotowy fragment mapy niewątpliwie zawiera elementy twórcze występujące w utworze jako całości, ponieważ fragment mapy zachowuje w sposób niezmienny wszystkie elementy treści i formy graficznej występujące na całej mapie. Jedyna różnica polega na mniejszej ich ilości.

Bezspornym jest także, że na mocy umowy licencyjnej z dnia 13 lutego 2006 roku powód uzyskał wyłączne uprawnienie do zezwalania osobom trzecim na rozpowszechnianie map spółki (...) w sieciach teleinformatycznych (w tym w sieci Internet oraz sieciach o zbliżonej strukturze i sposobie funkcjonowania).

Zgodnie z art. 67 ust. 4 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, o ile umowa nie stanowi inaczej, uprawniony z licencji wyłącznej ma prawo dochodzić roszczeń z tytułu naruszenia praw autorskich w zakresie udzielonej licencji. Umowa licencyjna wyłączna zawarta pomiędzy powodem a autorem mapy takiego wyłączenia nie doznaje, a więc z mocy w/wym. przepisu powód jest legitymowany czynnie do dochodzenia roszczeń objętych pozwem.

Strona pozwana nie kwestionowała praw powoda do spornego fragmentu mapy, natomiast podnosiła, iż mapy umieszczone na jej stronie internetowej zostały stworzone przez osobę trzecią na jej zlecenie, przy czym w żaden sposób nie wykazała, aby fragmenty map były stworzone specjalnie na potrzeby strony pozwanej. Rozpowszechniając na stronie Galerii fragmenty mapy, do których licencja wyłączna od 2006 roku przysługuje M. O., bez zgody i wiedzy powoda, nie posiadając uprawnienia do rozpowszechniania mapy, pozwana naruszyła autorskie prawa majątkowe, co stanowi czyn niedozwolony. Podnoszona przez E. N. okoliczność, iż wykonanie strony internetowej, na której została umieszczona mapa powierzyła osobie trzeciej nie ma znaczenia dla ustalenia odpowiedzialności cywilnej pozwanej, albowiem to E. N. dopuściła się rozpowszechniania mapy i za to ponosi odpowiedzialność, niezależnie od tego jaki podmiot odpowiada za naruszenie innych pól eksploatacji /utrwalenie/. Okoliczność kto i kiedy dokonał utrwalenia map, tzn. umieszczenia ich na serwerze pozwanej nie ma znaczenia. Powód nie dochodzi bowiem od pozwanej roszczenia o naprawienie szkody z tytułu utrwalenia map na serwerze, a roszczenia z tytułu rozpowszechniania map w sieci Internet. Zgodnie z art. 50 ustawy prawo autorskie utrwalenie techniką zapisu magnetycznego stanowi odrębne pole eksploatacji (art. 50 pkt. 1) niż rozpowszechnienie za pomocą sieci Internet (art. 50 pkt. 3). Znajduje to dodatkowe potwierdzenie w treści art. 45 ustawy prawo autorskie, zgodnie z którym jeżeli umowa nie stanowi inaczej, twórcy przysługuje odrębne wynagrodzenie za korzystanie z utworu na każdym odrębnym polu eksploatacji.

Stosownie do art. 79 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa zaniechania naruszenia, usunięcia skutków naruszenia, naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu oraz wydania uzyskanych korzyści. Z powołanego przepisu wynika, że nie jest już możliwe dochodzenie od osoby, która naruszyła te prawa w sposób zawiniony, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, a to za sprawą wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015r. sygn. akt SK 32/14 (Dz.U. poz. 932), który uznał, że zaskarżony przepis (art. 79 u.p.a.) narusza zasadę proporcjonalności i stanowi przejaw zbyt daleko idącej ingerencji w wolność majątkową sprawcy deliktu.

Art. 79 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych zawiera nakaz ustalenia wysokości wynagrodzenia z chwili jego dochodzenia, czyli uwzględnienia stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. To dotyczy się zarówno stawek objętych obowiązującym cennikiem w przedsiębiorstwie powoda, jak i obowiązujących stawek podatku VAT, nie można zatem podzielić stanowiska pozwanej, iż należy się odnieść do wartości obowiązujących w chwili dokonania naruszenia. Stosowne wynagrodzenie w rozumieniu omawianego przepisu, to takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby autor, gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 2004 roku, II CK 90/03, OSNC 2005/4/66, Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 26 lutego 1998 roku, I ACa 39/98, OSA 1999/2/6). M. O. wykazał, że gdyby pozwana, która naruszyła autorskie prawa majątkowe, zawarła z nim umowę, na mocy której uzyskałaby upoważnienie na rozpowszechnianie jednego fragmentu mapy przez okres jednego roku, to powód otrzymałby wynagrodzenie w kwocie 599 złotych netto (+23% VAT) - 736,77 zł złotych brutto. Uwzględniając fakt naruszenia autorskich praw majątkowych przysługujących powodowi w zakresie trzech map to należy się kwota 4.420,62 złotych (736,77 zł x 3 x 2). Uwzględniając powyżej prezentowane zmiany przepisu art. 79 upa z dniem 1 lipca 2015 r. powództwo w dalszej części podlegało oddaleniu.

Sąd zasądził odsetki od kwoty 4.420,62 zł od dnia 5 kwietnia 2011 r. do 31 grudnia 2015 r., a zatem ustalono je dopiero od dnia następnego po doręczeniu pozwanej wezwania w dniu 4 kwietnia 2011 r., gdyż stwierdzono brak wcześniejszego doręczenia. Dalsze odsetki za opóźnienie Sąd uwzględnił od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

W tym miejscu wskazać należy, że na dzień zamknięcia rozprawy Sąd uwzględnił zmianę stanu prawnego w zakresie prawa materialnego wynikającą z art. 2 w zw. z art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830), która nadała art. 481 § 2 k.c. od dnia 1 stycznia 2016 r. następujące brzmienie: „Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże, gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy”. Przepis ten określa zatem nową kategorię odsetek ustawowych za opóźnienie naliczanych według innej stopy niż inne odsetki ustawowe (art. 359 § 2 k.c.). Zgodnie z art. 56 ustawy nowelizującej, do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Z tej przyczyny rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych (w tej sprawie służących wynagrodzeniu opóźnienia dłużnika) wymagało rozróżnienia okresów naliczania odsetek według innych stóp przed i po dniu 1 stycznia 2016 r. W związku z tym uzasadnione było zasądzenie odsetek rozróżniając okresy ich naliczania podług odmiennych ich wartości przed 1 stycznia 2016 r. i po.

W następnej kolejności należy odnieść się do zarzutu pozwanej w zakresie przedawnienia roszczenia, który w ocenie Sądu jest bezzasadny. Stosownie do art. 120. § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Natomiast bieg przedawnienia przerywa się w myśl art. 123 § 1 k.c. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje, a także przez wszczęcie mediacji. W niniejszej sprawie bez wątpienia doszło do przerwania 3-letniego terminu przedawnienia. Powód podjął korespondencję z pozwaną w dniu 14 lutego 2008 r. pismem, które zostało E. N. doręczone w dniu 14 marca 2008 r. W dalszej kolejności M. O. pismem z dnia 12 lutego 2010 r. wezwał pozwaną do zapłaty dochodzonego roszczenia, przy czym nie na dowodu na doręczenia wezwania pozwanej. W dniu 14 lutego 2011 r. powód wezwał pozwaną do próby ugodowej. Pozwana została powiadomiona przez awizo na adres ul (...), K.. Ta okoliczność skutecznie przerwała bieg przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 k.c., co stanowi potwierdzenie w orzecznictwie SN (II CSK 259/09, Lex 551105). Pozwana poinformowała pismem z dnia 21 maja 2014 r. iż od ponad 2 lat mieszka w I., natomiast w odpowiedzi na pozew wskazała, że w K. nie mieszka od połowy 2010 r., co uniemożliwiło skuteczne doręczenie korespondencji od powoda. Sąd zwraca uwagę, że pozwana nie przedstawiła

dowodów na poparcie swoich twierdzeń, a z ustaleń poczynionych w tym zakresie wynika (wydruk PESEL - SAD), że pozwana w K. przy ul. (...) przebywała do 28 września 2011 r., natomiast w I. figuruje od 12 października 2011 r.

Ponadto nawet, gdyby przyjąć, że pozwana wykazała, iż nie mieszkała w K. w spornym czasie i nie doszło do skutecznej przerwy biegu przedawnienia, to przypisywany jej czyn jest czynem przestępnym, co niewątpliwie wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego (opinie biegłego geodety i informatyka). W takiej sytuacji w świetle art. 442¹ § 2 k.c. bieg terminu przedawnienia roszczenia o charakterze deliktowym, w wypadku gdy zdarzenie wywołujące szkodę stanowił zbrodnię lub występki wynosi lat 20.

Ustalenie, że szkoda wynika z przestępstwa nie musi opierać się na wyroku skazującym sądu karnego, albowiem sąd cywilny w braku wyroku skazującego władny jest samodzielnie dokonać takiego ustalenia. (wyrok SN z dnia 24 czerwca 1969 roku, I PR 157/69, Legalis). Twierdzenie przez sąd cywilny, że popełnione zostało przestępstwo, wymaga dokonania własnych ustaleń dotyczących istnienia podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa, według zasad przewidzianych w prawie karnym. Należy do nich między innymi bezprawność działania i wina sprawcy szkody. Elementy te podlegają ustaleniu przez sąd cywilny (wyrok SN z dnia 18 grudnia 2008 roku III CSK 193/08, Legali). Nie jest natomiast konieczne imienne wskazanie sprawcy przestępstwa, wystarczy bowiem ustalenie, że sprawcą jest organ zakładu pracy, lub którykolwiek z jego pracowników bądź osoba, za której postępowanie zakład pracy jest odpowiedzialny (wyrok SN z dnia 24 czerwca 1969 roku, I PR 157/69, Legalis).

Przedmiotem zatem dalszych rozważań Sądu będzie ustalenie, czy naruszenie przez pozwaną praw autorskich powoda stanowiło przestępstwo z art. 116 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Przestępstwo z tego artykułu jest ścigane na wniosek pokrzywdzonego (wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2006 roku, II KK 338/05).

Zgodnie z treścią art. 116 § 1 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych kto bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom rozpowszechnia cudzy utwór w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania, artystyczne wykonanie, fonogram, wideogram lub nadanie podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest, że działanie pozwanej było bezprawne.

Pozwana będąc nieuprawnioną zamieściła na swojej domenie internetowej trzy fragmenty mapy autorstwa powoda. Umieszczenie mapy powoda na stronie internetowej pozwanej w sieci Internet uznać należy za formę jej rozpowszechniania. Potencjalnie bowiem do zasobów tych miała dostęp nieograniczona liczba osób. Przy czym, jak wynika z wyżej opisanego orzecznictwa, nie ma znaczenia, że fragmenty mapy na stronie nie umieszczała osobiście sama pozwana a np. pracownicy, firmy której zleciła założenie strony internetowej.

Zachowanie pozwanej było zawinione. Pozwanej możemy przypisać bowiem winę nieumyślną

Wina nieumyślna (w prawie karnym) jest to postać winy, na którą składają się następujące dwie formy: lekkomyślność i niedbalstwo.

Zgodnie z art. 9 § 2 Kodeksu karnego „czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć”.

Komentując powyższy przepis A. W. w komentarzu do kodeksu karnego (Warszawa 2008 - Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis) wskazuje, iż w wypadku lekkomyślności (zwanej również nieumyślną świadomą) „sprawca bezpodstawnie przypuszcza, że uniknie popełnienia czynu zabronionego. Bezpodstawność jest nieracjonalnością procesów decyzyjnych sprawcy w warunkach, kiedy można było od niego oczekiwać prawidłowego wyważenia możliwości uniknięcia popełnienia czynu.”

Niedbalstwo, zwane również winą nieumyślną nieświadomą polega na tym, że sprawca:

- nie ma świadomości możliwości popełnienia czynu zabronionego,

- znajduje się w sytuacji, w której powinien i może przewidzieć następstwa swojego zachowanie się, a zatem powinien i może postąpić inaczej.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 1976 r. (sygn. akt Rw 16/76, OSNKW 1976, nr 4-5, poz. 63): „Możliwość przewidywania jako element niedbalstwa o charakterze subiektywnym powinna być oceniona na tle cech osobowości konkretnego człowieka, działającego w określonej sytuacji. Zgodnie z kodeksową zasadą indywidualizacji odpowiedzialności karnej ustalenie owej możliwości przewidywania jest zależne od indywidualnych cech sprawcy (np. jego doświadczenia życiowego, posiadanego doświadczenia, zasobu wiadomości, wykonywanego zawodu) oraz od funkcjonowania jego procesu skojarzeń w chwili czynu. Jeżeli zatem w chwili czynu nie zaistniały szczególnie okoliczności mogące uniemożliwić - na tle cech osobowości sprawcy - wywołanie wymaganych w danej chwili skojarzeń w sferze psychiki sprawcy, to można przyjąć, że sprawca mógł przewidzieć skutek swego przestępnego zachowania się”.

Pozwana zamieszczając fragmenty mapy na swojej domenie internetowej nie miała świadomości możliwości popełnienia czynu zabronionego. Jednakże jako przedsiębiorca powinna była dołożyć należytej staranności i sprawdzić czy zamieszczone fragmenty mapy nie naruszają praw autorskich.

Dwudziestoletni termin przedawnienia dochodzonego roszczenia upłynąłby najwcześniej w 2028 roku. Powód wniósł pozew w dniu 4\16 kwietnia 2014 roku zatem w dacie kiedy roszczenie powoda nie uległo jeszcze przedawnieniu.

Z uwagi na to, że żądanie powoda zostało uwzględnione w części, Sąd

o kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo. Powód ostał się ze swoim roszczeniem w 66,7 % (łącznie żądał kwoty 6.630,93 zł, a zasądzono na jego rzecz kwotę 4.420,62 zł).

Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie kwotę 1.692 zł (1.200 zł – koszty pełnomocnika, 332 zł – opłata, 40 zł – opłata od zawezwania oraz **120 zł – wynagrodzenia należne z tytułu zawezwania**). Koszty poniesione przez stronę pozwaną wyniosły łącznie 4.559,22 zł (1.200 zł – wynagrodzenie pełnomocnika, 1.580,64 zł – przejazdy, 1.778,58 zł – biegli, świadkowie). Łączny koszt poniesiony tytułem postępowania wyniósł 6.251,22. W związku z powyższym, po wzajemnym rozliczeniu należności, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 389,65 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd podzielił stanowisko strony pozwanej co do należnych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu z zawezwania do próby ugodowej. Wynoszą one 120 zł i nie są zależne od wartości zawezwania (por. uchwałę SN z 26.02 2014 roku w sprawie IIICZP 117/13).

O nieuiszczonych kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t. ze zm.) z zastosowaniem art. 100 k.p.c., obciążając stronę pozwaną na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi kwotą 423,33 zł (odpowiadającą wysokości jakiej pozwany przegrał).

Na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał zwrócić pozwanej kwotę 671,08 zł tytułem nadpłaconej zaliczki uiszczonej w dniu 13 października 2016 r. w ogólnej kwocie 2.000 zł zaksięgowanej pod pozycją 2411 161236.

z/ odpisy wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron.